

**Sygn. akt II C 616/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. M.

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2020 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa C. M. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz C. M. (1):

a) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi od dnia 13 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) kwotę 2.280 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów opieki osób trzecich, z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. solidarnie na rzecz C. M. (1) kwotę 4.008,40 zł (cztery tysiące osiem złotych i czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego kwotę 1.736,19 zł (jeden tysiąc siedemset trzydzieści sześć złotych dziewiętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

5. ustala, że wyrok w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. ma charakter zaoczny.

Sygnatura akt II C 616/14

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 sierpnia 2014 roku, C. M. (1) wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 30.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2014 roku oraz kwoty 3.420 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Nadto, wniosła o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 24 grudnia 2012 roku powódka poślizgnęła się na oblodzonym, nieodsnieżonym i nieposypanym piaskiem chodniku na ulicy (...) na wysokości posesji numer (...) i upadła na plecy oraz prawą kończynę górną. Powódce pomógł wstać świadek zdarzenia tj. wnuk powódki, który szedł tuż za nią. Powódka przeszła zabieg operacyjny repozyycji prawej kończyny górnej i zespolenia drutami K.. Powódka wymagała pomocy innych osób, odbyła leczenie fizjoterapeutyczne. Wskazano, że Miasto Ł. na podstawie umowy powierzyło stałe utrzymanie czystości i porządku na terenie, na którym doszło do zdarzenia przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Podmiot ten w dniu zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 24 grudnia 2012 roku i wypłaty świadczeń pieniężnych.

(pozew k.2-5, pełnomocnictwo k.6)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 3 września 2014 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztu opłaty od pozwu ponad kwotę 500 zł i oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w całości w pozostałym zakresie.

(postanowienie k.53-54, zażalenie k.56-58, postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi k.63-65)

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady jak i wysokości. Pełnomocnik pozwanej podniósł, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. – podmiot, za który pozwana ponosi odpowiedzialność z tytułu zawartej umowy odpowiedzialności cywilnej w sposób należyty przeprowadziła wszelkie prace związane z usuwaniem skutków zimy na terenie, na którym doszło do zdarzenia. Wskazał, że w ocenie pozwanej nie doszło ani do zawinonego działania ani zaniechania przez podmiot, za który pozwana ponosi odpowiedzialność. Pełnomocnik pozwanej zakwestionował także roszczenie powódki w zakresie odsetek wskazując, że ewentualne odsetki winny zostać zasądzone dopiero od chwili wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k.93-95v., pełnomocnictwo k.96, odpis z KRS k.97-103)

Na rozprawie w dniu 31 maja 2016 roku pełnomocnik powódki i pełnomocnik Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowiska pełnomocników stron – protokół rozprawy k.179)

W piśmie z dnia 29 czerwca 2016 roku pełnomocnik pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjna w W. podniósł, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie, któremu uległa powódka bowiem zgodnie z łączącą (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. oraz pozwaną umową ubezpieczenia, ubezpieczenie udzielone było wyłącznie tej spółce i nie obejmowało podwykonawców. Wskazał, że świadek Ł. O. zeznał, że jest pracownikiem firmy (...) (...) będącej podwykonawcą spółki (...). Pełnomocnik pozwanej podkreślił, że pozwana udzielała ochrony ubezpieczeniowej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. w zakresie związanym z prowadzeniem działalności i posiadaniem mienia, związanej z robotami budowlanymi tj. wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, remontami, wykańczaniem wnętrz, sprzątaniami i utrzymaniem dróg oraz działalności związanej z zagospodarowaniem terenów zielonych. Wskazał, że pozwana nie udzielała ochrony ubezpieczeniowej konsorcjum pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. a innymi podmiotami, w tym (...).

Zaznaczył, że podmiotem wyłącznie odpowiedzialnym za szkodę wyrządzoną powódce jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., która nie dołożyła należytej staranności w doborze podwykonawców.

(pismo pełnomocnika pozwanej k.191-193)

W piśmie z dnia 3 sierpnia 2016 roku pełnomocnik powódki wskazał, że na podstawie umowy konsorcjum zawartej w dniu 5 października 2012 roku pomiędzy „(...)” M. N., (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., P.H.U. (...) (..) H. K. oraz (...) spółką jawną w Ł., konsorcjanci zobowiązani byli do realizacji zamówienia między innymi w zakresie utrzymania pasów dróg publicznych w sezonie zimowym i letnim oraz likwidacji roszczeń z tytułu OC działalności gospodarczej. Jednakże umowa nie precyzuje, jakie konkretnie obowiązki należały do poszczególnych podmiotów, w szczególności czy dokonano między konsorcjantami podziału utrzymania czystości na poszczególne rejony miasta Ł..

(pismo pełnomocnika powódki k.234-235)

Na rozprawie w dniu 28 lutego 2017 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Wskazał, że pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz „(...)” została zawarta umowa konsorcjum, zatem firma „(...)” nie była podwykonawcą spółki (...).

Pełnomocnik pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że pozwana nie ubezpieczała podwykonawców spółki (...). Podniósł, iż spółka (...) powierzyła czynności zimowego oczyszczania, jako podwykonawcy firmie „(...)” – profesjonalistom.

(stanowisko pełnomocnika powódki – protokół rozprawy k.242 i k.246 nagranie 00:02:43-00:03:01 i 00:07:22-00:09:21, stanowisko pełnomocnika pozwanego - protokół rozprawy k.243 nagranie 00:03:01-00:07:22)

W piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 roku pełnomocnik powódki wniósł o wezwanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego na podstawie art.194 § 3 k.p.c. Jednocześnie, wniósł o zasądzenie dochodzonych w niniejszym postępowaniu kwot na rzecz powódki od Towarzystwa (...) z siedzibą w (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek ze wskazanych podmiotów zwolni drugiego z odpowiedzialności. Pełnomocnik powódki wskazał, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. była zobowiązana do dokonywania czynności z zakresu zimowego utrzymania na obszarze całego miasta, w tym dzielnicy G. tj. na terenie na którym doszło do zdarzenia z udziałem powódki. Za zdarzenie objęte pozwem odpowiada zarówno (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. jak również Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., bowiem w toku postępowania nie zostało udowodnione, że doszło do zawarcia umowy, na podstawie której spółka (...) zleciła utrzymanie miejsca zdarzenia w należyłym stanie innemu podmiotowi. Ponadto, pełnomocnik powódki podniósł, że pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a firmą „(...)”-tex” prowadzoną przez M. N. została zawarta umowa konsorcjum, nie zaś umowa zlecenia czynności z zakresu zimowego utrzymania dróg.

(pismo pełnomocnika powódki k.296-298)

Postanowieniem z dnia 25 maja 2017 roku, Sąd na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł..

(postanowienie k.302-303)

W piśmie z dnia 14 lutego 2020 roku pełnomocnik powódki podtrzymał powództwo w całości. Wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu w wysokości 6.455,10 zł, na które składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 zł, opłata od pozwu w kwocie 500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na biegłego w kwocie 1.000 zł, koszty korespondencji w kwocie 115,10 zł, koszty opłaty kancelaryjnej w kwocie 23 zł. Nadto pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia ustawowych odsetek od dnia 13 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetek

ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty zaś od kwoty 3.420 zł tytułem zwrotu kosztu opieki osób trzecich odsetek ustawowych od dnia 12 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

(pismo pełnomocnika powódki k.381-382)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. nie złożyła odpowiedzi na pozew, ani wyjaśnień. Nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności. Pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy, w imieniu pozwanej nikt nie stawił się na rozprawie w dniu 25 lutego 2020 roku.

(protokół rozprawy k. 388-390, nagranie 00:00:19-00:20:10)

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2020 roku pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powódki – protokół rozprawy k.388 i k.389, nagranie 00:01:53-00:02:52, 00:17:06-00:18:13)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 grudnia 2012 roku w Ł., około godziny 21<sup>00</sup>, C. M. (1) pośliznęła się na chodniku na wysokości posesji numer (...) przy ulicy (...) w Ł.. Powódka wracała z wnukiem M. S. z kolacji wigilijnej do jego mieszkania. W miejscu wypadku powódki na chodniku leżał śnieg, a pod nim znajdowała się warstwa lodu. Nawierzchnia chodnika nie była posypana piaskiem. W chwili wypadku nie było opadów atmosferycznych. Na skutek poślizgnięcia się, C. M. (1) przewróciła się i upadła na plecy i prawy łokieć. Po upadku powódka nie mogła samodzielnie wstać, czuła ból prawej ręki oraz kręgosłupa lędźwiowego. Wnuk powódki pomógł jej się podnieść. W momencie zdarzenia powódka miała na nogach zimowe kozaki na płaskim obcasie. W czasie kolacji wigilijnej powódka nie spożywała alkoholu.

W dniu 24 grudnia 2014 roku na stacji Ł. – Ł./lotnisko Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowego Instytutu (...) Oddział w K. w godzinach od 19<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup> odnotowano temperatury powietrza od 2,8°C do 2,3°C. Pomiar dokonany został w klatce meteorologicznej na wysokości 2 metrów nad powierzchnią gruntu. W tym dniu w godzinach od 12<sup>00</sup> do 23<sup>00</sup> we wskazanej stacji nie odnotowano opadów atmosferycznych.

(dowód: dokumentacja fotograficzna k.36-41, zeznania świadka M. S. k.182-184, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2020 roku k.389, nagranie 00:09:15-00:17:06 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.180-181, informacja meteorologiczna k.285)

Po wypadku wnuk zawiózł C. M. (1) taksówką na pogotowie. Po przeprowadzeniu wstępnych badań powódka została skierowana do szpitala im. WAM w Ł.. Powódka była hospitalizowana w dniach od 24 grudnia 2012 roku do 28 grudnia 2012 roku. U powódki zdiagnozowano złamanie wieloodłamowe przekłykciowe i nadkłykciowe prawej kości ramiennej z przemieszczeniem, niedowład lewego nerwu łokciowego i złamanie kręgu odcinka lędźwiowego kręgosłupa.

W dniu 25 grudnia 2012 roku, w odcinkowym znieczuleniu dożylnym, wykonano u powódki otwartą repozycję złamań prawej kości ramiennej i ustabilizowano odcłamy metalowymi drutami K.. Nerw łokciowy wyizolowano na długości 5-6 cm i przetransportowano do przodu. Po zabiegu u powódki zastosowano unieruchomienie kończyny w szynie gipsowej ramiennie-dłoniowej. Ponadto, założono C. M. (1) sznurówkę lędźwiowo-krzyżową i zalecono stosowanie jej przez okres 6 tygodni. Przy wypisie powódce zalecono kontrolę w Poradni (...) Ręki oraz Poradni Neurochirurgicznej, a także przeciwbrzękowe układanie operowanej kończyny oraz stosowanie leków: Z., R., C., D., C. V..

(dowód: dokumentacja medyczna k.49-50v., k.80-83, 83-88v., przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2020 roku k.389, nagranie 00:09:15-00:17:06 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.180-181)

W dniu 4 lutego 2013 roku kierowano C. M. (1) do szpitala w celu usunięcia drutów K. z kości ramiennej prawej.

(dowód: skierowanie k.51)

W dniu 5 lipca 2013 roku u powódki wykonano badanie TK kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego. Badanie wykazało między innymi pogłębienie fizjologicznej lordozy, prawowypukłe skrzywienie z nieznacznym bocznym przemieszczeniem kręgów oraz kompresyjne złamanie trzonu kręgu L1.

(dowód: dokumentacja medyczna k.326)

Powódka w dniu 11 lipca 2013 roku była konsultowana przez neurochirurga. U powódki rozpoznano przebyte kompresyjne złamanie trzonu kręgu L1 bez przemieszczenia, spondylozę lędźwiową L4-S1 z kręgozmykiem zwyrodnieniowym L5/S1, stan po repozycji złamanej prawej kości ramiennej. Lekarz stwierdził, że powódka nie wymaga leczenia operacyjnego ze wskazań neurochirurgicznych.

(dowód: dokumentacja medyczna k.48)

W dniu 12 lipca 2013 roku C. M. (1) zgłosiła się do Szpitala (...) im. WAM w Ł. z powodu samoistnego wysuwania się jednego z drutów K. z okolicy prawego łokcia. Usunięto drut, okolicę migracji przepłukano solą i octeniseptem, założono opatrunek. Zalecono dalszą kontrolę i leczenie w poradni.

W dniu 17 lipca 2013 roku powódka została przyjęta do Kliniki (...) im. WAM w Ł.. Stwierdzono wygojenie złamania dalszej części prawej kości ramiennej (stabilizacja śródkostna drutami K.), owrzodzenie okolicy przyśrodkowej kłykcia prawej kości ramiennej (po migracji materiału zespalającego). Powódkę zdyskwalifikowano od zabiegu usunięcia pozostających jeszcze metalowych elementów zespolenia. Powódkę wypisano z zaleceniem codziennych opatrunków oraz kontroli za 6 tygodni w Poradni (...) Ręki.

(dowód: dokumentacja medyczna k.45-47, k.89-91v.)

W dniu 4 września 2013 roku u powódki wykonano badanie RTG prawego łokcia i stwierdzono wystawanie końca jednego z drutów na wysokość około 1 cm poza obręb kości ramiennej. Powódka otrzymała skierowanie do szpitala celem usunięcia drutów K..

(dowód: dokumentacja medyczna koperta k.348)

W grudniu 2013 roku oraz we wrześniu 2014 roku C. M. (1) odbyła zabiegi rehabilitacyjne. Po rehabilitacji dobytej w grudniu 2013 roku powódka zgłosiła lekką poprawę.

(dowód: dokumentacja medyczna k.44, k.47)

W dniach od 25 listopada do 28 listopada 2016 roku powódka była hospitalizowana w Klinice (...) im. WAM w Ł.. W dniu 27 listopada 2016 roku u powódki wykonano operacyjne usunięcie trzech z pozostających jeszcze drutów K..

W trakcie dalszego leczenia ortopedycznego powódka zgłaszała okresowe drętwienie palców IV i V prawej ręki z promieniowaniem do stawu łokciowego. U powódki stwierdzono przykurcz prawego stawu łokciowego. Lekarz skierował powódkę na badanie (...) nerwu łokciowego. Badanie to potwierdziło zaburzenia przewodnictwa w nerwie łokciowym (zespół rowka). Powódka otrzymała skierowanie na dalszą rehabilitację. Wskazano również, że przy braku poprawy istnieje kwalifikacja do leczenia operacyjnego.

(dowód: dokumentacja medyczna koperta k.348)

W dniu 8 sierpnia 2017 roku u powódki wykonano zdjęcie RTG kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, które wykazało zmiany zwyrodnieniowe z obniżeniem przestrzeni międzykręgowej na poziomie L5-S1 oraz klinowe zniekształcenie trzonu kręgu L1 po przebyłym złamaniu kompresyjnym.

(dowód: dokumentacja medyczna k.327)

Podczas kontrolnej wizyty w dniu 16 listopada 2017 roku, powódka zgłosiła poprawę po zakończonej rehabilitacji. W dalszym ciągu utrzymywało się ograniczenie ruchomości prawego stawu łokciowego i niedoczulica na dłoniowej powierzchni palców IV i V prawej ręki. Ponownie skierowano powódkę na rehabilitację.

(dowód: dokumentacja medyczna koperta k.348)

Powódka jest osobą praworęczną. Po wypadku C. M. (1) potrzebowała pomocy innych osób. W związku z tym od wypisania ze szpitala do kwietnia 2013 roku zamieszkiwała u wnuka, który się nią opiekował. Z uwagi na unieruchomienie prawej ręki powódka wymagała pomocy przy takich czynnościach jak mycie, ubieranie, przygotowywanie posiłków. W czynnościach tych pomagał C. M. (1) wnuczek. M. S. robił także powódce zakupy i sprzątał. Po wypadku powódka miała problem z wieszaniem prania oraz schylaniem się. Na skutek zdarzenia C. M. (1) była zmuszona nosić gorset i chodzić o kuli. Początkowo powódka nosiła gorset całą dobę, także do spania. Po upływie około dwóch miesięcy, powódka mogła zdejmować gorset na noc. Po wypadku C. M. (1) odczuwała lęk przed wychodzeniem z domu zimą. Towarzyszyła jej obawa przed ponownym poślizgnięciem się. Wypadek negatywnie wpłynął także na stan zdrowia psychicznego powódki w związku z koniecznością przebywania przez dłuższy okres w domu i ograniczeniem aktywności życiowej.

Przed zdarzeniem C. M. (1) mieszkała sama i była w przeważającej mierze osobą samodzielną. Poruszała się bez pomocy kuli. Jeździła na cmentarz, sama robiła sobie zakupy i sprzątała. Jeździła także do mieszkania wnuka i pomagała mu w wykonywaniu codziennych czynności domowych.

(dowód: zeznania świadka M. S. k.182-184, przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2020 roku k.388-390, nagranie 00:09:15-00:17:06 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.180-181)

C. M. (1) nie wróciła do stanu zdrowia sprzed zdarzenia. Powódka ma problemy ruchomością prawej ręki oraz chodzeniem, nadal porusza się przy pomocy kuli. Powódka nadal nosi w domu gorset, jednak zdejmuje go na noc. Zakłada go także, gdy wychodzi na zewnątrz. U powódki występują zaburzenia czucia w prawej ręce. Niejednokrotnie z ręki wypadają jej trzymane przedmioty. Powódce w dalszym ciągu towarzyszą dolegliwości bólowe kręgosłupa oraz ręki. W związku z tym, nadal przyjmuje leki przeciwbólowe.

C. M. (1) wyjęto z ręki część metalowego zespolenia, jednak pozostawiono cztery druty K.. Powódka nadal korzysta z pomocy wnuka w niektórych czynnościach domowych. Ma lęk przed samodzielnym wychodzeniem z domu. W okresie zimowym C. M. (1) nie wychodzi sama z domu, korzysta wówczas z pomocy sąsiadki.

(dowód: przesłuchanie powódki - protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2020 roku k.388-390, nagranie 00:09:15-00:17:06 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.180-181)

W wyniku wypadku z dnia 24 grudnia 2012 roku C. M. (2) doznała wieloodłamowego złamania nasady dalszej kości ramiennej prawej oraz złamania kompresyjnego kręgu L1 kręgosłupa. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem wynosi łącznie 7%, w tym z powodu zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego po złamaniu kompresyjnym kręgu L1 5% (poz.94 c), a z powodu stanu po wieloodłamowym złamaniu nasady dalszej kości ramiennej prawej leczonym operacyjnie z subiektywnym osłabieniem czucia w zakresie nerwu łokciowego prawego w wysokości 2% (poz. 181k, uszczerbek ten podlega sumowaniu z uszczerbkiem na zdrowiu ocenionym przez biegłego ortopedę, ponieważ uszkodzenie nerwu łokciowego nie stanowi izolowanego objawu).

Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki był znaczny. Wynikał z przebytego złamania kości kończyny górnej prawej, konieczności operacji i powikłań przy migracji metalu. Operacja spowodowała uwolnienie uciśniętego nerwu łokciowego. Powódka była dodatkowo zaopatrzona w sznurówkę lędźwiowo-krzyżową przez 8 tygodni. Z neurologicznego punktu widzenia, proces leczenia powódki po wypadku zakończył się. Rokowanie na przyszłość jest dość dobre. Złamanie kompresyjne trzonu kręgu L1 wygoiło się bez ucisku na struktury nerwowe na tym poziomie. Nie można wykluczyć, że w miejscu złamania mogą wystąpić wcześniej zmiany zwyrodnieniowe. Obecnie u powódki występuje zespół bólowy odcinka lędźwiowego kręgosłupa, bez zaburzeń czucia, odpowiadających poziomowi przebytego złamania. Subiektywne zaburzenie czucia na palcu V i IV ręki prawej może ulec poprawie w wyniku rehabilitacji.

Z neurologicznego punktu widzenia, C. M. (1) wymagała pomocy osób trzecich przez 8 tygodni w wymiarze 3-4 godzin dziennie. Powódka miała zalecane leki głównie po przebyciu złamaniu kończyny górnej prawej, które jednocześnie zmniejszały zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego. Obecnie powódka doraźnie stosuje lek N. - koszt 30 saşetek wynosi 9,50 zł.

Diagnostyka obrazowa po wypadku ujawniła istniejące zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, które okresowo mogą powodować dolegliwości bólowe i konieczność rehabilitacji.

(dowód: pisemna opinia biegłej neurolog z załącznikami k.322-327)

W wyniku upadku z dnia 24 grudnia 2012 roku, w zakresie narządów ruchu, C. M. (1) doznała złamania wieloodłamowego przezkłykciowego i nadkłykciowego prawej kości ramiennej z przemieszczeniem oraz złamania kompresyjnego trzonu kręgu L1. U powódki nastąpił również niedowład prawego nerwu łokciowego. W dacie wypadku u powódki występowały zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w postaci spondylozy lędźwiowej L4-S1 z kręgozmykiem zwyrodnieniowym L5/S1.

Po zastosowanym leczeniu operacyjnym złamania prawej kości ramiennej i leczeniu zachowawczym pozostałych obrażeń oraz po postępowaniu usprawniającym obecnie u powódki pozostaje blizna w okolicy prawego łokcia, ograniczenie ruchomości prawego stawu łokciowego, wielomiejscowy zespół bólowy i pogorszenie sprawności.

Uszczerbek na zdrowiu powódki stanowiący skutek obrażeń doznanych w dniu 24 grudnia 2012 roku w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi obecnie łącznie 15%, w tym 3% w związku z uszkodzeniem kręgosłupa w odcinku lędźwiowym (poz. 90a) i 12% w związku ze złamaniem kości ramiennej (poz.117a). U powódki nastąpiło złamanie kompresyjne trzonu kręgu L1 z jego wyraźnym zniekształceniem. O.tecnie doszło do zrostu uszkodzonego kręgu z trzonem wyżej leżącego kręgu (...). Skutkuje to mechanicznym ograniczeniem ruchów odcinka kręgosłupa lędźwiowego, niezależnie od zgłaszanego subiektywnie zespołu bólowego, który sprzyja ograniczaniu czynnych ruchów całego kręgosłupa.

Złamanie dalszej nasady prawej kości ramiennej wygoiło się bez wyraźnych przemieszczeń, jednakże doszło do znacznego przykurczu stawu łokciowego. Powódka doznała poważnego urazu okolicy prawego łokcia. Stosowano leczenie operacyjne, unieruchomienie gipsowe oraz ćwiczenia i zabiegi usprawniające.

Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w dniu 24 grudnia 2012 roku obrażeniami narządów ruchu był znaczny, związany z doznawanym bólem, pozostawianiem w szpitalu, zabiegami operacyjnymi, pozostawianiem prawej kończyny górnej w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu gipsowym, zakładaniem sznurówki ortopedycznej, długotrwałym chodzeniem przy pomocy kul, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Największe dolegliwości bólowe, wymagające systematycznego stosowania leków, trwały u powódki przez okres sześciu miesięcy po wypadku.

Ze względu na doznane w dniu 24 grudnia 2012 roku obrażenia narządów ruchu C. M. (1) wymagała częściowej pomocy osób trzecich przez okres pierwszych dwóch miesięcy po zdarzeniu w wymiarze około trzech godzin dziennie. Obejmowało to okres największych dolegliwości bólowych, czas pozostawiania prawej kończyny górnej w ciężkim i

niewygodnym unieruchomieniu gipsowym i pierwsze dni po zdjęciu gipsu, chodzenia przy pomocy kuli. Dotyczyło to początkowo wyręczania lub pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się, praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia tylko prawej lub jednocześnie obu kończyn górnych, przenoszenia przedmiotów. U powódki występowała także potrzeba okresowej pomocy osób trzecich przez kolejne cztery miesiące przez około godzinę dziennie. Było to związane z brakiem dostatecznej sprawności prawej kończyny górnej po okresie gojenia się złamania w gipsie. Obejmowało pomoc w wykonywaniu czynności związanych z koniecznością długotrwałego wysiłku w postaci przenoszenia cięższych przedmiotów.

Obecnie, ze względu na doznane urazy narządów ruchu powódka nie wymaga pomocy innych osób w codziennych czynnościach.

Po wypadku C. M. (1) przyjmowała leki o działaniu przeciwbólowym, przeciwobrzękowym i przeciwzapalnym. Początkowo powódka odczuwała większe dolegliwości bólowe, przyjmowała leki codziennie i w większych ilościach. Później stosowała leki przeciwbólowe w mniejszych ilościach i w zależności od subiektywnie odczuwanych dolegliwości. Największe dolegliwości wymagające systematycznego stosowania leków przeciwbólowych, trwały przez okres sześciu miesięcy po wypadku.

U powódki przed wypadkiem istniały zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa w postaci spondylozy lędźwiowej L4-S1 z kręgozmykiem zwyrodnieniowym L5/S1. Aktualnie pozostaje wielomiejscowy zespół bólowy, dotyczący także kręgosłupa. Nie jest możliwe wskazanie, w jakim zakresie dolegliwości bólowe są generowane przez przebyte w wyniku wypadku złamanie kompresyjne trzonu kręgu L1, a w jakim mają związek z wcześniejszymi zmianami zwyrodnieniowymi.

Rokowania na przyszłość powódki są umiarkowanie dobre. Powódka odzyskała tylko część zakresu ruchomości prawego stawu łokciowego. Pozostają nierówności powierzchni stawowych. Stan ten sprzyja narastaniu pourazowych zmian zwyrodnieniowych i zespołu bólowego. W związku z tym, mogą jeszcze zaistnieć okresowe wskazania do przyjmowania leków o działaniu przeciwbólowym. Możliwe jest jeszcze usunięcie z ręki metalowych łączników. Jednak wiąże się to z koniecznością kolejnej, stosunkowo rozległej operacji. Zabieg ten nie jest konieczny. Zaś osoby w wieku powódki ze schorzeniami towarzyszącymi na jakie cierpi powódka, należy ostrożnie kwalifikować do tego typu zabiegów.

(dowód: pisemna opinia biegłego ortopedy z załącznikami k.343-348)

Obecnie C. M. (1) ujawnia trudności funkcjonalne o obrazie geriatrycznym. Wypadek z dnia 24 grudnia 2012 roku miał negatywny wpływ na sytuację życiową powódki, bowiem skutkowało czasowym ograniczeniem sprawności fizycznej. Następstwa wypadku, a w konsekwencji czasowe ograniczenia funkcjonalne i poznawcze negatywnie wpłynęły na ogólną sprawność i zaradność powódki. Zaburzone poczucie własnej wartości i bezpieczeństwa, w rozumieniu zmniejszonej wydolności życiowej, ograniczało dążenie powódki do samodzielności, a tym samym do usprawniania. Powódka nieco nawykła do opieki i pomocy ze strony rodziny - uzależnienie ograniczało dążenie do samodzielności. Jednocześnie wiek powódki (84 lata) nie sprzyja podejmowaniu przez nią prób uniezależnienia. Zakres cierpień psychicznych związanych w doznanymi obrażeniami był duży i wynikał ze stanu zdrowia oraz z ograniczeń funkcjonalnych. Obecnie może to skutkować nasileniem objawów geriatrycznych (ograniczenie czynności życiowych). Uraz somatyczny, jakiego doznała powódka w wyniku wypadku skutkowało reakcją traumatyczną, jako nieprzewidywalny uraz somatyczny utrudniający samodzielne funkcjonowanie. Rozmiar cierpień psychicznych powódki po wypadku był istotny z uwagi częściowe okresowe unieruchomienie oraz konieczność korzystania z pomocy osób trzecich.

Powódka odczuwa potrzebę korzystania z pomocy osób trzecich ze względu na utrwalone reakcje funkcjonalne (obawy związane z samodzielnością i dowolnym funkcjonowaniem).



Rokowania na przyszłość są umiarkowanie dobre i zależą od sytuacji zdrowotnej. Warunkuje to stan emocjonalny powódki, a tym samym dążenie do samodzielności.

(dowód: pisemna opinia biegłej psycholog k.365-368)

Chodnik na wysokości posesji numer (...) przy ulicy (...) w Ł., na którym doszło do zdarzenia pozostaje w zarządzie Miasta Ł..

(okoliczność bezsporna, także pismo k.23)

W dniu 18 listopada 2011 roku zawarta została umowa konsorcjum pomiędzy P. P. (1) prowadzącym w B. działalność gospodarczą pod nazwą (...), a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Zgodnie z § 2 umowy, konsorcjum zostało zawarte w celu realizacji zamówienia pozyskanego w ramach przetargu nieograniczonego pod nazwą „likwidacja nielegalnych wysypisk śmieci i interwencyjne sprzątanie terenów - zimowe i poziome utrzymanie dróg wewnętrznych na terenie miasta Ł. oraz na bieżące utrzymanie terenów niezabudowanych i innych terenów gminnych”. Umowa konsorcjum została zawarta na czas niezbędny do całkowitego zrealizowania celu. Konsorcjum powstało w dniu podpisania umowy. Zgodnie z § 10 umowy, członkowie konsorcjum solidarnie odpowiadają przed zamawiającym za zawarcie umowy, jeżeli oferta konsorcjum zostanie wybrana jako najkorzystniejsza oraz za jej prawidłową realizację zgodnie z zawartymi w niej warunkami.

(dowód: umowa konsorcjum k.202-203v.)

W dniu 30 grudnia 2011 roku Miasto Ł., jako zamawiający i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. (Lider Konsorcjum) oraz P. P. (1) ( (...) Konsorcjum) jako wykonawcy, na podstawie dokonanego przez Miasto Ł. wyboru oferty w trybie przetargu nieograniczonego, zawarli umowę, na mocy której Miasto Ł. powierzyło wykonawcom usługę polegającą na całorocznym, bieżącym utrzymaniu porządku i czystości w rejonie III (część dzielnicy G. w Ł.) w od 1 stycznia 2012 roku do 30 czerwca 2013 roku. Usługa obejmowała całoroczne utrzymanie między innymi chodników, ciągów pieszo-jezdnych, powierzchni utwardzonych, podjazdów oraz schodów. Przedmiotem usługi było między innymi oczyszczanie bieżące zimowe w miesiącach od stycznia do marca oraz od listopada do grudnia, w tym usuwanie śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń w okresie ich występowania z chodników, dróg dojazdowych, ciągów pieszo-jezdnych, pokryw studzienek telefonicznych, kanalizacyjnych oraz powierzchniowe udrażnianie studzienek kanalizacyjnych i wpustów ulicznych. W przypadku wystąpienia opadów atmosferycznych (śniegu, marznącej mżawki) wykonawca zobowiązał się do zapewnienia bezpiecznego poruszania się pieszych i pojazdów, niezależnie od intensywności i pory wystąpienia opadów, a w przypadku ciągłych opadów śniegu prace winny być wykonywane systematycznie na bieżąco, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów. Z kolei, w przypadku wystąpienia gołoledzi wykonawca zobowiązał się do posypywania nawierzchni piaskiem lub mieszanką soli i piasku.

Chodnik położony na wysokości nieruchomości przy ul. (...) w Ł. znajduje się w rejonie III objętym umową.

W dacie zawarcia umowy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. prowadziła działalność gospodarczą między innymi w zakresie sprzątania.

P. P. (2) prowadził pod nazwą (...) działalność gospodarczą między innymi w zakresie sprzątania.

(dowód: umowa z załącznikami k.252-268, pismo k.23, odpis z KRS k.269-270, zaświadczenie k.270 v.)

W dniu zdarzenia podmiotem odpowiedzialnym za likwidację śliskości chodników w dzielnicy G. w Ł., w tym na wysokości posesji przy ul. (...), była (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., która wykonywała powierzone jej czynności poprzez zatrudnionych w niej pracowników.

(dowód: pismo k.158-159, pismo k.201, raport zimowy k.276-276 v.)

W dniu 5 października 2012 roku zawarta została umowa konsorcjum pomiędzy: M. N. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex” z siedzibą w Ł., (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., H. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w A. oraz (...) spółkę jawną z siedzibą w Ł.. Strony umowy utworzyły konsorcjum o nazwie „Chybo-tex”. Konsorcjum zostało zawarte w celu realizacji zamówienia publicznego w ramach przetargu ograniczonego pod nazwą „Letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Ł.”. Zgodnie z § 2 pkt. 2 umowy, umowa została zawarta na czas niezbędny do całkowitego zrealizowania celu, w jakim konsorcjum zostało powołane. Konsorcjum powstało w dniu zawarcie umowy, a za dzień końca umowy przyjęto dzień 31 grudnia 2016 roku. Zgodnie z § 10 umowy, członkowie konsorcjum solidarnie odpowiadają przed zamawiającym na zawarcie umowy, jeżeli oferta konsorcjum zostanie wybrana jako najkorzystniejsza oraz za jej prawidłową realizację zgodnie z zawartymi w niej warunkami.

(dowód: umowa konsorcjum k.204-205v.)

W okresie od dnia 15 grudnia 2012 roku do dnia 14 grudnia 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. posiadała w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej związanej między innymi z utrzymaniem dróg. Zgodnie z § 3 pkt 6 ogólnych warunków ubezpieczenia, szkody osobowe i rzeczowe objęte były zakresem ubezpieczenia bez względu na to, czy odpowiedzialność ubezpieczonego za te szkody miała swe źródło w odpowiedzialności deliktowej czy kontraktowej. W myśl § 7 pkt 4 ogólnych warunków ubezpieczenia, o ile zakres ubezpieczenia nie został zmodyfikowany poprzez zastosowanie odpowiednich klauzul zawartych w załączniku numer 1 do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie ponosi odpowiedzialności za szkody: powstałe w związku z wykonywaniem czynności, prac lub usług przez podwykonawcę.

(dowód: polisa ubezpieczeniowa k.217-218, ogólne warunki ubezpieczenia z załącznikami k.206-216)

M. N. prowadzi od 1999 roku działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex”. W 2012 roku zawarła umowę konsorcjum między innymi z firmami (...). Umowy konsorcjum są zawierane, gdy jakaś firma wygrywa przetarg na wykonywanie prac zleconych przed Urząd Miasta. Firmy tworzące konsorcjum dzielą się pracami, których dotyczy umowa z Miastem Ł. bądź wykonują je razem.

(dowód: zeznania świadka M. N. - protokół rozprawy z dnia 28 lutego 2017 roku k.242-246, nagranie 00:11:55-00:36:31)

W okresie od 15 października 2012 roku do 14 października 2013 roku M. N. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex” posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej związanej między innymi ze sprzątnięciem i utrzymaniem dróg w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(dowód: kserokopia polisy k.313- (...))

Pismem z dnia 25 listopada 2013 roku powódka zgłosiła szkodę Miastu Ł. – Wydziałowi Gospodarki Komunalnej, wzywając do zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 7.980 zł odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania.

(dowód: zgłoszenie szkody k.20-22)

Pismem z dnia 9 grudnia 2013 roku Miasto Ł. – Wydział Gospodarki Komunalnej poinformowało (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o roszczeniach powódki z tytułu szkody poniesionej na skutek zdarzenia mającego miejsce w obrębie terenu objętego stałym utrzymaniem czystości i porządku przez spółkę na podstawie umowy zawartej z Miastem Ł..

(dowód: pismo k.23)

Pismem z dnia 2 stycznia 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 24 grudnia 2012 roku z udziałem powódki. W piśmie z dnia 25 lutego 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wskazała, że w dniu zdarzenia miała zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

(dowód: pismo k.24-25, pełnomocnictwo k.26, pismo k.27 i k.42)

Pismem z dnia 3 marca 2014 roku, doręczonym w dniu 10 marca 2014 roku, powódka zgłosiła szkodę Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wzywając do zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 7.980 zł tytułem odszkodowania w postaci kosztów opieki osób trzecich w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania.

(dowód: zgłoszenie szkody k.28-30, potwierdzenie odbioru k.31)

Decyzją z dnia 12 maja 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie wskazując. Pozwana wskazała, że ulica (...) w Ł. jest drogą wewnętrzną, a na chodniku na którym doszło do zdarzenia dopuszczony jest postój pojazdów. Podniosła, że w miejscu powstania szkody widoczne jest uszkodzenie chodnika, które mogło mieć wpływ na zdarzenie z którego wynika szkoda, a naprawa uszkodzonego chodnika pozostaje poza zakresem umowy łączącej spółkę (...) z Miastem Ł.

(dowód: decyzja k.32-32v.)

Pismem z dnia 16 maja 2014 roku powódka wniosła o weryfikację stanowiska przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w sprawie podnosząc, że C. M. (1) poślizgnęła się na oblodzonym, nieodśnieżonym chodniku. Nadto, wskazała, że postój pojazdów oraz zapadnięcie chodnika nie miały wpływu na przedmiotowe zdarzenie.

(dowód: pismo k.33-34)

Pismem z dnia 20 czerwca 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ostatecznie odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie oraz wypłaty odszkodowania na rzecz powódki.

(dowód: pismo k.35-35v.)

Stawka pełnej odpłatności za usługi (...) w dni robocze na terenie Miasta Ł. w okresie od lipca 2009 roku do czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 zł za godzinę w dni robocze, a w okresie od lipca 2013 roku do października 2013 roku 11 zł za godzinę w dni robocze, a w dni wolne od pracy dwukrotność tej stawki.

(dowód: zaświadczenie k.43)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadków M. S. i częściowo M. N. oraz przesłuchania powódki. Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów ustalono w oparciu o przepis art.308 k.p.c.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął zeznania świadka Ł. O. w zakresie, w jakim świadek wskazał, że firma (...) -tex" jest podwykonawcą spółki (...) oraz, że w dniu zdarzenia utrzymanie chodników w rejonie ulicy (...) należało do firmy (...) -tex", a także co do stanu chodnika w miejscu zdarzenia. Zeznania świadka dotyczące tego, że w dacie zdarzenia był zatrudniony przez firmę (...) - tex" oraz że do tej firmy należało utrzymanie terenu w miejscu zdarzenia pozostają w sprzeczności z pismem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz raportem zimowy numer 118 sporządzonym przez Miasto Ł., z których wynika, że to (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. była odpowiedzialna za zimowe utrzymanie ciągów pieszych w miejscu zdarzenia, a prace nadzorował jej pracownik Ł. O.. Świadek nie posiadał też wiedzy w zakresie rzeczywistych stosunków łączących firmy (...) i „Chybo-tex”. Zeznania świadka Ł. O. pozostają w tym zakresie w sprzeczności z

zeznaniaми świadka M. N., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo - tex”, która wskazała, że jej firma nie była podwykonawcą (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

Świadek Ł. O. nie posiadał także wiedzy w zakresie warunków atmosferycznych panujących w dniu wypadku, tego jakie prace porządkowe zostały w tym dniu wykonane w godzinach popołudniowych i wieczornych, ani jaki był stan chodnika w miejscu wypadku powódki.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd pominął pismo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (k.158-159) w zakresie informacji dotyczących prac związanych z zimowym utrzymaniem terenu, na którym doszło przedmiotowego wypadku. Wskazane pismo stanowi bowiem dowód z dokumentu prywatnego w rozumieniu art.245 k.p.c. Nie jest zatem dowodem na okoliczność zakresu i poprawności prac dotyczących zimowego utrzymania terenu w miejscu zdarzenia, lecz jedynie dowodem na okoliczność, iż osoba pod nim podpisana złożyła oświadczenie w nim zawarte.

Sąd nie uwzględnił w części zeznań świadka M. N., gdyż świadek nie posiadała konkretnej wiedzy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, a także nie pamiętała wielu okoliczności z 2012 roku dotyczących działalności prowadzonej przez nią firmy.

Pominięto także raporty zimowe dotyczące dnia 23 grudnia 2012 roku (k.272-273) oraz nocy z dnia 23 grudnia na 24 grudnia 2012 roku (k.274-275 v.), jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż zdarzenie objęte pozwem miało miejsce w późnych godzinach wieczornych w dniu 24 grudnia 2012 roku.

Ustaień dotyczących następstw wypadku w zakresie stanu zdrowia powódki dokonano na podstawie opinii biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i psychologii. Ich opinie są spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Sąd uznał opinie biegłych za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Wskazane opinie są rzetelne, wyczerpujące, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierają pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegli wydali opinie zapoznając się z aktami sprawy, w tym dokumentacją medyczną powódki oraz po zbadaniu powódki. Wnioski przedstawione w opiniach zostały oparte na wskazanym powyżej materiale dowodowym, jak również na doświadczeniu zawodowym biegłych. Wskazane opinie nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, nie żądano ich uzupełnienia ani wezwania biegłych na termin rozprawy celem wyjaśnienia wątpliwości związanych z wywiedzionymi przez biegłych wnioskami.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

W rozpoznawanej sprawie, powódka żądała zasądzenia od pozwanych in solidum kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 3.420 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. nikt nie stawił się na rozprawie, nie zajął stanowiska w sprawie ani nie złożył wyjaśnień, nie wnosił o rozpoznanie sprawy pod jej nieobecność. Wobec tego, zgodnie z przepisem art.339 § 1 k.p.c. i art.340 k.p.c., ogłoszony w sprawie wyrok ma w stosunku do tej pozwanej charakter zaoczny.

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wносиła o oddalenie powództwa. Kwestionowała zasadę odpowiedzialności, jak również wysokość roszczeń powódki. W niniejszej sprawie, sporna była okoliczność, jaki podmiot był odpowiedzialny za utrzymanie porządku na przedmiotowym terenie w dniu zdarzenia. W ocenie Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., teren na którym doszło do zdarzenia pozostawał w utrzymaniu firmy (...) -tex” jako podwykonawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Pozwana podnosiła, że podmiotem

wyłącznie odpowiedzialnym za szkodę wyrządzoną powódce jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., bowiem w myśl postanowień umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej ze spółką (...), pozwane Towarzystwo (...) nie odpowiada za szkody powstałe w związku z wykonywaniem czynności, prac lub usług przez podwykonawcę.

Zdarzeniem wyrządzającym szkodę był wypadek powódki, który miał miejsce w dniu 24 grudnia 2012 roku, polegający na upadku na oblodzonym i zaśnieżonym chodniku na wysokości posesji numer (...) przy ulicy (...) w Ł.

W przedmiotowej sprawie, w związku z występowaniem dwóch podmiotów po stronie pozwanej, niezbędne jest rozważenie odrębnie, co do każdego z nich podstawy oraz zakresu odpowiedzialności za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 24 grudnia 2012 roku.

Kwestie utrzymania w czystości nieruchomości oraz przylegających do nich chodników reguluje ustawa z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku powódki (tj. z dnia 17 lutego 2012 roku, Dz.U. z 2012 r. poz. 391) oraz ustawa z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych, także w brzmieniu obowiązującym w tej dacie (tj. z dnia 25 stycznia 2007 roku, Dz.U. z 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm.).

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm.) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi gminne stanowią własność gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych - wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Natomiast, w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta (art.19 ust.5 ustawy o drogach publicznych). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Każda z kategorii dróg publicznych winna spełniać określone parametry techniczne oraz warunki formalne, prawne, tzn. zaliczenie do danej kategorii dróg winno nastąpić w formie przewidzianej prawem - tj. w formie uchwały. W przypadku dróg gminnych, a więc dróg o znaczeniu lokalnym, zaliczenie do kategorii dróg gminnych następuje w drodze uchwały rady gminy, po zasięgnięciu opinii właściwego zarządu powiatu (art. 7 ust. 2 cyt. ustawy). W przypadku dróg powiatowych, zaliczenie do tej kategorii dróg następuje w drodze uchwały rady powiatu, w porozumieniu z zarządem województwa (art.6a ust 2 cyt. ustawy).

Konstatując należy stwierdzić, iż o tym, czy dana droga jest drogą publiczną, stanowią względy techniczne i prawne. Brak jednego z tych elementów powoduje zaliczenie drogi do dróg wewnętrznych zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o drogach publicznych (tak Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 października 2000 roku, w sprawie (...) S.A. (...), opubl. L., por. też uzasadnienie uchwały wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B. z dnia 6 września 2007 roku, w sprawie o sygn. akt (...) S.A./Bd 282/07, opubl. L.).

Zatem drogi, drogi rowerowe, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów, niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg są drogami wewnętrznymi (art. 8 ust. 1 ustawy o drogach publicznych). W myśl przepisu art. 8 ust. 2 powołanej ustawy o drogach publicznych, budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie dróg wewnętrznych oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Obowiązki te dotyczą również chodnika, położonego na takim terenie.

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 ustawy o drogach publicznych, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich

wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia.

Z kolei, przepis art.4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”, którą należy posiłkować się przy ustalaniu zakresu obowiązków zarządcy terenu wskazanych w art.8 ust. 2 ustawy o drogach publicznych. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wydoby ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Zgodnie z art. 4 pkt 6 ustawy o drogach publicznych, chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszego.

Okolicznością notoryjną jest, iż sama ulica (...) w Ł. na odcinku od ulicy (...) do ulicy (...) jest drogą powiatową. Natomiast, bezspornym jest, iż chodnik, na którym doszło do wypadku powódki położony na wysokości posesji numer (...) przy ulicy (...), lecz nie w pasie drogowym ulicy (...), stanowi drogę wewnętrzną, która w dacie zdarzenia pozostawała w zarządzie Miasta Ł..

W dniu 30 grudnia 2011 roku, Miasto Ł. powierzyło wykonywanie usługi polegającej na całorocznym, bieżącym utrzymaniu porządku i czystości na terenach Miasta Ł., w tym w zakresie bieżącego oczyszczania zimowego wyspecjalizowanemu przedsiębiorstwu, zawierając z Konsorcjum (...), w skład którego wchodziła (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Ł. (Lider Konsorcjum) oraz P. P. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B. (...) Konsorcjum umowę nr (...) o „zimowe i pozimowe utrzymanie dróg wewnętrznych na terenie miasta Ł.” oraz na „bieżące utrzymanie terenów niezabudowanych i innych terenów gminnych” w okresie od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku. Zgodnie z umową wykonawca miał między innymi zapewnić bieżące zimowe utrzymanie w miesiącach od stycznia do marca oraz od listopada do grudnia, w tym usuwanie śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń w okresie ich występowania, z chodników, dróg dojazdowych, ciągów pieszo-jezdnych, pokryw studzienek telefonicznych, kanalizacyjnych oraz powierzchniowe udrażnianie studzienek kanalizacyjnych i wpustów ulicznych. W przypadku wystąpienia opadów atmosferycznych (śniegu, marznącej mżawki) wykonawca zobowiązał się do zapewnienia bezpiecznego poruszania się pieszych i pojazdów, niezależnie od intensywności i pory wystąpienia opadów, a w przypadku ciągłych opadów śniegu prace winny być wykonywane systematycznie na bieżąco, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów. Z kolei, w przypadku wystąpienia gołoledzi, wykonawca zobowiązał się do posypywania nawierzchni piaskiem lub mieszanką soli i piasku. Umową objęto między innymi teren chodnika na wysokości posesji przy ul. (...) w Ł..

Zgodnie z § 10 umowy konsorcjum z dnia 18 listopada 2011 roku, zawartej pomiędzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. a P. P. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B., członkowie konsorcjum solidarnie odpowiadali przed zamawiającym za zawarcie umowy, jeżeli oferta konsorcjum zostanie wybrana jako najkorzystniejsza oraz za jej prawidłową realizację zgodnie z zawartymi w niej warunkami.

W dniu 5 października 2012 roku została zawarta umowa konsorcjum pomiędzy: M. N. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex” z siedzibą w Ł., (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., H. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w A. oraz (...) spółkę jawną z siedzibą w Ł.. Konsorcjum o nazwie „Chybo-tex” zostało powołane w celu realizacji zamówienia pozyskanego w ramach przetargu nieograniczonego pod nazwą „Letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Ł.”. Podobnie jak w przypadku umowy konsorcjum z dnia 18 listopada 2011 roku, członkowie konsorcjum solidarnie odpowiadali przed zamawiającym za zawarcie umowy, jeżeli oferta konsorcjum zostanie wybrana jako najkorzystniejsza oraz za jej prawidłową realizację zgodnie z zawartymi w niej warunkami.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze

albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego na podstawie przepisu art.429 k.c. Wyłączenie odpowiedzialności powierzającego czynność skutkuje uruchomieniem odpowiedzialności za szkodę podmiotu, który przyjął na siebie czynności do wykonania.

Skoro Miasto Ł. powierzyło wykonywanie prac związanych z utrzymaniem drogi wewnętrznej, na której doszło do zdarzenia, w okresie od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku profesjonalnemu podmiotowi (co było okolicznością bezsporną), trudniącemu się wykonywaniem takich czynności, czyli (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Ł. i P. P. (1), prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w B., nie jest ono odpowiedzialne za wyrządzoną szkodę zgodnie z art. 429 k.c.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w ocenie Sądu, wyłączną przyczyną upadku powódki była śliska, nieodśnieżona nawierzchnia chodnika. Z przesłuchania powódki jasno wynika, że upadła ponieważ poślizgnęła się na zaśnieżonej i oblodzonej, niczym niezabezpieczonej nawierzchni chodnika. Świadek M. S. – wnuk powódki, który szedł razem z nią i pomógł jej się podnieść, potwierdził, że nawierzchnia chodnika w miejscu wypadku była oblodzona i zaśnieżona, nie była posypana piaskiem ani solą. Wprawdzie z informacji meteorologicznej sporządzonej w punkcie pomiarowo-obserwacyjnym na stacji Ł. – Ł./lotnisko Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowego Instytutu (...) Oddział w K. wynika, że w dniu 24 grudnia 2012 roku o godzinie 21<sup>00</sup> zanotowano temperaturę powietrza w wysokości 2,3<sup>0</sup>C, jednakże pomiar ten wykonano w klatce meteorologicznej na wysokości 2 m. Powódka poślizgnęła się na chodniku, czyli na poziomie gruntu, gdzie zwykle temperatura powietrza jest niższa. Wobec tego, wysoce prawdopodobnym jest, że w chwili upadku powódki temperatura powietrza w obrębie chodnika tj. przy gruncie była poniżej 0<sup>0</sup>C, bądź też oscylowała wokół tej wartości. Świadczy to o wiarygodności zeznań świadka M. S. i powódki, co do przyczyny wypadku powódki.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności pisma (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 3 listopada 2015 roku (k.158-159), pisma Urzędu Miasta Ł. (k.23) oraz raportów zimowych (k.276 v.), wypadek powódki miał miejsce na terenie pozostającym w zimowym utrzymaniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., do której zadań, w ramach usługi cyklicznego utrzymania terenów, należała także likwidacji śliskości ciągów pieszych na chodniku na wysokości posesji przy ulicy (...) w Ł..

W ocenie Sądu, odpowiedzialności pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w niniejszej sprawie należy upatrywać w treści art.430 k.c., zgodnie z którym, ten kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Powołany przepis określa podstawy odpowiedzialności zwierzchnika za podwładnego, która oparta jest na zasadzie ryzyka. Zwierzchnik nie może uwolnić się od tej odpowiedzialności poprzez wykazanie braku winy w wyborze czy w nadzorze. Jedyną okoliczność egzoneracyjną stanowi brak winy podwładnego.

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie powyższego przepisu są: szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, zawiniony czyn niedozwolony podwładnego, fakt, iż wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności, a także związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego, a szkodą. A zatem, podstawową przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika jest wina podwładnego, a normalnym jej następstwem – szkoda wyrządzona osobie trzeciej. Jeżeli bowiem podwładny wyrządził szkodę czynem niedozwolonym, to dla obciążenia zwierzchnika obowiązkiem naprawienia szkody na podstawie art. 430 k.c. konieczne jest ustalenie winy sprawcy szkody.

Zwierzchnikiem jest ten, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy jej wykonywaniu podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek. W judykaturze i piśmiennictwie dominuje

szeroka wykładnia art. 430 k.c., która dla stwierdzenia przesłanki powierzenia czynności uznaje za wystarczające ogólne, organizacyjne podporządkowanie sprawcy szkody powierzającemu w ramach relacji zwierzchnik – podwładny bez względu na podstawę prawną owego organizacyjnego podporządkowania.

Pod pojęciem winy należy rozumieć zachowanie cechujące się bezprawnością, z której to bezprawności sprawca zdarzenia zdaje sobie sprawę. Cywilistyczne rozumienie winy opiera się zatem na dwóch elementach: obiektywnej bezprawności i subiektywnej świadomości zawinienia. Bezprawność polega na niezgodności zachowania z normą prawa, zakazującą albo nakazującą określone zachowanie, bądź zasadami współżycia społecznego. Natomiast, w przypadku zachowań polegających na zaniechaniu, obowiązek ciążyący na określonym podmiocie musi w sposób wyraźny wynikać z przepisu prawa. Świadomość zawinienia oznacza, że sprawca zdaje sobie sprawę z faktu, iż jego zachowanie jest bezprawne. Sprowadza się ona do postawienia sprawcy zarzutu, że w konkretnych okolicznościach umyślnie bądź na skutek lekkomyślności ewentualnie niedbalstwa nie dołożył należytej staranności, jakiej można wymagać od niego w danej sytuacji. W przypadku bezprawnego zaniechania, to jest niewykonania ciężącego na sprawcy obowiązku, należyta staranność ustalać należy w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 355 § 1 k.c. Przy czym, należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Powołany przepis stanowi, iż dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, to jest takiej, jakiej można wymagać od przeciętnego uczestnika obrotu prawnego w konkretnej sytuacji. Podsumowując, aby ustalić, czy dane zachowanie jest zawinione należy badać nie tylko, czy jest ono obiektywnie bezprawne, lecz również, czy sprawca dochował należytej staranności od niego wymaganej, a jeżeli tego nie uczynił, to z jakich przyczyn.

Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania podwładnego, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Rzeczą powódki było wykazanie powyższych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, w tym zawinionego zachowania się pracowników pozwanej, jako zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, oraz związku przyczynowego między tym zachowaniem się, a szkodą.

W ocenie Sądu, powódka wykazała istnienie przesłanek, od spełnienia których uzależniona była odpowiedzialność pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w postaci przesłuchania powódki, oraz zeznań świadka M. S., a także dokumentacji fotograficznej nie budzi wątpliwości, że do zdarzenia doszło w miejscu wskazanym przez powódkę, a przyczyną zdarzenia było jej poślizgnięcie się na nieodśnieżonej i oblodzonej nawierzchni. W wyniku wypadku z dnia 24 grudnia 2012 roku powódka doznała wieloodłamowego złamania nasady dalszej kości ramiennej prawej oraz złamania kompresyjnego kręgu L1 kręgosłupa. Powyższe obrażenia skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki.

W przedmiotowej sprawie, na (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., której przedmiot działalności gospodarczej stanowi między innymi sprzątanie, spoczywał obowiązek utrzymania nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia w należytym stanie. Zgodnie z umową z dnia 30 grudnia 2011 roku spółka była między innymi zobowiązana do bieżącego zimowego utrzymania terenów objętych umową w miesiącach od stycznia do marca oraz od listopada do grudnia, w tym usuwania śniegu, lodu, błota i innych zanieczyszczeń w okresie ich występowania z chodników,



dróg dojazdowych, ciągów pieszo-jezdnych. W przypadku wystąpienia opadów atmosferycznych (śniegu, marznącej mżawki) wykonawca zobowiązał się do zapewnienia bezpiecznego poruszania się pieszych i pojazdów, niezależnie od intensywności i pory wystąpienia opadów, a w przypadku ciągłych opadów śniegu prace winny być wykonywane systematycznie na bieżąco, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów. Z kolei, w przypadku wystąpienia gołoledzi wykonawca zobowiązał się do posypywania nawierzchni piaskiem lub mieszanką soli i piasku.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wykonywała powierzone jej przez Miasto Ł. czynności poprzez pracowników, których zatrudniała.

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, pracownicy pozwanej nie dochowali należytej staranności wymaganej przy wykonywaniu obowiązków wynikających z umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku. Nie uczynili zadość obowiązkowi wynikającemu z umowy w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. W dacie zdarzenia nie zapewnili bowiem należytego stanu chodnika na wysokości posesji przy ul. (...) w Ł.. W chwili wypadku chodnik był pokryty śniegiem, pod którym znajdował się lód. Nie był posypywany piaskiem ani solą. W okresie zimowym odśnieżanie nawierzchni chodnika, skuwanie lodu oraz zabezpieczenie nawierzchni poprzez posypywanie solą lub piaskiem jest standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu stanu nawierzchni. Niedopuszczalne jest bowiem, aby w takim miejscu znajdował się śnieg, czy lód, które zagrażają bezpieczeństwu osób korzystających z chodnika. Wina osób zatrudnionych przez pozwaną spółkę (...), której powierzono wykonywanie czynności porządkowych na chodniku na wysokości nieruchomości przy ul. (...) w Ł. jest więc ewidentna. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż w dniu zdarzenia w godzinach od 12<sup>00</sup> do 23<sup>00</sup> nie odnotowano opadów atmosferycznych, a zatem stan chodnika w miejscu zdarzenia był wynikiem zaniedbań w wykonywaniu czynności porządkowych we wcześniejszym okresie, nie zaś skutkiem niemożliwości opanowania nagłych i bardzo obfitych opadów śniegu w dniu zdarzenia. Ponadto, w świetle postanowień umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku, w przypadku wystąpienia opadów atmosferycznych (śniegu, marznącej mżawki) wykonawca zobowiązał się do zapewnienia bezpiecznego poruszania się pieszych i pojazdów, niezależnie od intensywności i pory wystąpienia opadów, a w przypadku ciągłych opadów śniegu prace winny być wykonywane systematycznie na bieżąco, aż do osiągnięcia stanu zapewniającego bezpieczeństwo poruszających się ludzi i pojazdów.

Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Skutkuje to odpowiedzialnością (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zawinione zachowanie osób przez nią zatrudnionych.

Powódka udowodniła, że nawierzchnia chodnika nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników. Natomiast pozwani nie przedstawili żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika, bądź to z uwagi na siłę wyższą, bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny.

Pomiędzy powstałą szkodą a zawinionym zachowaniem osób zatrudnionych przez spółkę (...) zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Pozostawienie złego stanu nawierzchni chodnika, która była oblodzona i zaśnieżona, a po której poruszają się jej użytkownicy zwiększa, bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

W okresie od dnia 15 grudnia 2012 roku do dnia 14 grudnia 2013 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. posiadała w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej związanej między innymi z utrzymaniem dróg. Zgodnie z § 3 pkt 6 ogólnych warunków ubezpieczenia, szkody osobowe i rzeczowe objęte były zakresem ubezpieczenia bez względu na to, czy odpowiedzialność ubezpieczonego za te szkody miała swe źródło w odpowiedzialności deliktowej czy kontraktowej. W myśl § 7 pkt 4 ogólnych warunków ubezpieczenia, o ile zakres ubezpieczenia nie został zmodyfikowany poprzez zastosowanie odpowiednich klauzul zawartych w załączniku numer 1 do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą

w W. nie ponosi odpowiedzialności za szkody: powstałe w związku z wykonywaniem czynności, prac lub usług przez podwykonawcę.

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. podnosiła, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w związku z wykonywaniem czynności, prac lub usług przez podwykonawcę, a (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. powierzyła prace związane zimowym utrzymaniem w miejscu zdarzenia podwykonawcy - firmie (...) -tex" prowadzonej przez M. N..

W ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie wykazała, aby zwolniła się od odpowiedzialności na podstawie § 7 pkt 4 ogólnych warunków ubezpieczenia łączącego ją z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Jak wskazano powyżej, Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Ł. O., jakoby firma (...) -tex" była podwykonawcą spółki (...), jako pozostającym w sprzeczności z innymi zgromadzonymi dowodami. Prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex” M. N. zaprzeczyła, aby była podwykonawcą pozwanej spółki (...). (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu (pismo k.158-159) wskazywała, iż to na niej spoczywał obowiązek utrzymania chodnika w miejscu zdarzenia. Natomiast, ze zeznań świadka M. N. i złożonych do akt sprawy dokumentów wynika, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz M. N. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex” były członkami konsorcjum na podstawie umowy z dnia 5 października 2012 roku. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż konsorcjum to pod nazwą „Chybo-tex” zostało powołane w celu realizacji zamówienia publicznego w ramach przetargu ograniczonego pod nazwą „Letnie i zimowe, ręczne i mechaniczne oczyszczanie pasów dróg publicznych na terenie Miasta Ł.". Natomiast, umowa z dnia 30 grudnia 2011 roku zawarta przez Miasto Ł. z konsorcjum (...), obejmującym (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Ł. oraz P. P. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), dotyczyła zimowego i pozimowego utrzymania dróg wewnętrznych na terenie miasta Ł.. Zaś do zdarzenia objętego pozwem doszło na drodze wewnętrznej. W konsekwencji, w ocenie Sądu, umowa konsorcjum zawarta w dniu 5 października 2012 roku nie dotyczyła zimowego utrzymania miejsca zdarzenia i fakt udziału w owym konsorcjum przez M. N., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex”, nie zwalnia z odpowiedzialności za skutki wypadku powódki ani (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. ani Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Nawet jeśli przyjąć, że M. N., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą „Chybo-tex”, jako członek powołanego na mocy umowy z dnia 5 października 2012 roku konsorcjum, wraz z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. stała się podmiotem odpowiedzialnym solidarnie za utrzymanie miejsca wypadku powódki nie skutkuje to zwolnieniem z odpowiedzialności za skutki zdarzenia Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Umowa konsorcjum nie jest uregulowana w Kodeksie cywilnym, jest umową nienazwaną, a jej treść kształtują strony umowy w ramach swobody kształtowania stosunku zobowiązaniowego przewidzianej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Konsorcjum jest stosunkiem obligacyjnym, w którym każda z jego stron (konsorcjant) zobowiązuje się do określonego uczestnictwa w konsorcjum i do oznaczonego działania na jego rzecz, a tym samym na rzecz pozostałych konsorcjantów dla osiągnięcia celu, dla którego umowa została zawarta. K. zobowiązują się do działań i świadczeń zmierzających do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przyjętego przez konsorcjum, zobowiązując się tym samym do wspólnego działania, co jest podstawowym atrybutem konsorcjum. Charakter konsorcjum jawnego nie przesądza o tym, że stosunki zewnętrzne nawiązywane przez „konsorcjum” z osobą trzecią są bezpośrednimi jednostkowymi stosunkami umownymi poszczególnych konsorcjantów. Tak jest tylko w przypadku, gdy wewnętrzna struktura konsorcjum została oparta na tzw. systemie zdecentralizowanym, w którym konsorcjanci we własnym imieniu zawierają umowy ze swoimi kontrahentami, które zmierzają do osiągnięcia wytyczonego celu wspólnego. Wewnętrzna struktura konsorcjum może być skonstruowana w ten sposób, że wykonywanie wszelkich czynności jednostkowych związanych nie tylko z reprezentacją konsorcjum w sferze stosunków zewnętrznych, ale także łączących się z prowadzeniem jego spraw, koncentruje się w rękach jednego uczestnika, tzw. lidera, który w stosunkach zewnętrznych nawiązywanych przez konsorcjum z osobami trzecimi działa na rzecz konsorcjum jako takiego, zewnętrznych zaś stosunków prawnych nie nawiązują bezpośrednio poszczególni uczestnicy konsorcjum. Zatem za szkodę spowodowaną czynem niedozwolonym

wobec osób trzecich, czy niewykonaniem, bądź nienależytym wykonaniem kontraktu względem zamawiającego odpowiedzialność ponoszą wszyscy konsorcjanci jako strona umowy, a nie tylko ten do którego zakresu obowiązków należą te czynności za które zgodnie z wewnętrznym porozumieniem konsorcjantów ponosi on odpowiedzialność.

Często strony umowy konsorcjum wskazują, iż za realizację celu, w którym powołano konsorcjum, odpowiadają solidarnie na zasadach określonych w art. 366 k.c. i art. 378 k.c. Oznacza to, określenie treści stosunku wewnętrznego, który nie wiąże w stosunku do osób trzecich (jak np. powódka w niniejszej sprawie), a ma znaczenie w zakresie roszczeń regresowych pomiędzy stronami umowy konsorcjum (art. 376 k.c.). Jedynie wobec siebie uczestnicy konsorcjum ponoszą odpowiedzialność na zasadach określonych w umowie. Stosunek prawny ich łączący jest bowiem skuteczny jedynie dla stron (inter partes) i nie rodzi żadnych skutków prawnych wobec osób trzecich. Także ewentualny wzajemny podział zadań pomiędzy członków konsorcjum, ma w świetle art. 376 § 1 k.c., jedynie skutek wewnętrzny dla przyszłych roszczeń regresowych pomiędzy nimi (tak również Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 4 marca 2015 roku, I Ca 32/15, opubl. L.).

Także strony umowy konsorcjum z dnia 18 listopada 2011 roku i 5 października 2012 roku wskazując, iż za wykonanie umowy odpowiadają solidarnie określili w umowie treść stosunku wewnętrznego, który nie wiąże w stosunku do osób trzecich, jaką jest powódka, a ma znaczenie w zakresie roszczeń regresowych pomiędzy stronami umowy konsorcjum (art. 376 k.c.).

Natomiast, odpowiedzialność członków konsorcjum wobec osób trzecich (a więc także wobec powódki w niniejszej sprawie) jest solidarna z mocy przepisu art. 441 k.c., zgodnie z którym jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Istotę solidarności dłużników wyraża art. 366 k.c. Stosownie do § 1 owego przepisu, kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani (art. 366 § 2 k.c.).

Konkludując, w świetle umowy konsorcjum z dnia 5 października 2012 roku, firma (...) - tex” nie była podwykonawcą (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. W konsekwencji, nie może być mowy o zwolnieniu się od odpowiedzialności jej ubezpieczyciela na podstawie § 7 pkt 4 ogólnych warunków ubezpieczenia.

Reasumując odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w stosunku do powódki wynika z powołanej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Skoro zaś spółka ta ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powódce, odpowiada także jej ubezpieczyciel.

Albowiem, zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Z kolei, stosownie do § 4 powołanego przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przechodząc do określenia zakresu odpowiedzialności obu pozwanych w przedmiotowej sprawie, podnieść należy, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że z chwilą zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej powstają stosunki prawne między ubezpieczonym i ubezpieczycielem, między ubezpieczonym sprawcą szkody i poszkodowanym oraz między ubezpieczycielem i poszkodowanym. Tworzą one zobowiązanie in solidum, określane niekiedy solidarnością przypadkową lub niewłaściwą (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, opubl. OSNCP 1972 rok, nr 10, poz. 183 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1974 roku, zasada prawna, III CZP 75/73, opubl. OSNCP 1974 rok, nr 7-8, poz. 123). Istota zobowiązania in solidum polega na tym, że

dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. W przypadku zobowiązania in solidum wynikającego z odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i sprawcy szkody, wierzytelność przeciwko drugiemu z wymienionych podmiotów wynika z przepisów o czynach niedozwolonych, zaś przeciwko zakładowi ubezpieczeń z istnienia stosunku ubezpieczenia między sprawcą szkody i ubezpieczycielem. Skoro zatem w sprawie pozwani są: odpowiedzialna za szkodę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. oraz Towarzystwo (...), które ubezpieczało spółkę od odpowiedzialności cywilnej to ich odpowiedzialność jako oparta na odmiennych podstawach prawnych (umowie ubezpieczenia ubezpieczyciela oraz czynie niedozwolonym w przypadku spółki (...)) jest właśnie odpowiedzialnością in solidum. Ten rodzaj zobowiązania zbliżony jest do solidarności biernej, ponieważ po stronie zobowiązanej występuje kilku dłużników. Cechą odróżniającą odpowiedzialność in solidum od solidarności biernej jest brak wspólnego przepisu ustawy lub jednej czynności prawnej kreujących taką formę odpowiedzialności. Natomiast, zgodnie z przepisem art.369 k.c., zobowiązanie jest solidarne jedynie wtedy, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej.

Konkludując, w niniejszej sprawie C. M. (1) wykazała, że Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. ponoszą wobec niej odpowiedzialność in solidum za skutki zdarzenia z dnia 24 grudnia 2012 roku.

Art. 444 § 1 k.c. przewiduje m.in., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast, art. 445 § 1 k.c. pozwala w takich wypadkach na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też, w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody przez powódkę może być w niniejszej sprawie określony przez biegłych stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wynoszący łącznie aż 22%. C. M. (1) doznała wieloodłamowego złamania nasady dalszej kości ramiennej prawej oraz złamania kompresyjnego kręgu L1 kręgosłupa. U powódki nastąpił również niedowład prawego nerwu łokciowego. Powódka przeszła dwa zabiegi operacyjne - pierwszy polegający na otwartej repozycji złamań i stabilizacji odłamów metalowymi drutami K. i drugi polegający na usunięciu metalowych prętów zespalających. W związku z tym powódka była dwukrotnie hospitalizowana. Powódka przez okres 6 tygodni nosiła usztywnienie gipsowe. Musiała poruszać się przy pomocy kul, nosić gorset oraz odbyć długotrwałą rehabilitację. Powódka przyjmowała i nadal przyjmuje leki przeciwbólowe. Przez okres 6 miesięcy po wypadku C. M. (1) potrzebowała pomocy innych osób w czynnościach życia codziennego. W związku z tym, zmuszona była zamieszkać z wnukiem, gdyż przed wypadkiem mieszkała sama. Powódka nie wróciła do sprawności sprzed wypadku. C. M. (1) w dalszym ciągu ma problemy z chodzeniem oraz ruchomością prawej ręki, nadal porusza się przy pomocy kuli, stosuje gorset. Wypadek wpłynął negatywnie również na zdrowie psychiczne powódki. Skutki zdarzenia, a przede wszystkim konieczność korzystania z pomocy osób trzecich spowodowały u powódki spadek poczucia własnej wartości i poczucia bezpieczeństwa w rozumieniu zmniejszonej wydolności życiowej, co ograniczało dążenie powódki do samodzielności, a tym samym do usprawniania. Powódka nadal odczuwa lęk przed samodzielnym wyjściem z domu, szczególnie w okresie zimowym.

Uwzględniając zarówno rodzaj i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, odpowiednie zadośćuczynienie dla powódki adekwatne do poniesionej krzywdy stanowi kwota 30.000 zł. Mając to na uwadze, Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Warunkiem jest to, by wydatki te były konieczne i celowe. Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 roku, II CSK 425/07, LEX nr 378025). Cytowany przepis jest rozumiany szeroko i dotyczy również zwrotu wydatków podyktowanych koniecznością nabycia środków farmaceutycznych, czy wydatków na opiekę sprawowaną nad osobą poszkodowaną (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II Cr 365/73, OSN 1974 rok, poz. 147). Jak słusznie się zauważa, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego nie pogarszania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 308/10, LEX nr 738127).

Powódka domagała się kwoty 3.420 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich, wskazując, że opieka była sprawowana przez okres 120 dni w wymiarze 3 godzin dziennie.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Bez znaczenia dla zasadności owego roszczenia pozostaje także fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSN 1969 rok, Nr 12, poz. 229; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSN 1974 rok, Nr 9, poz. 147). Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru ponoszonych, niezbędnych związanych z tą opieką wydatków oraz nie uchyla obowiązku

zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2016 r., I ACa 1381/15, LEX nr 2017728).

Odnosząc się do zgłoszonego przez powódkę żądania z tytułu kosztów pomocy osób trzecich, Sąd miał na względzie stawkę za godzinę opieki w kwocie 9,50 zł, wynikającą ze złożonego do akt sprawy zaświadczenia (...) Komitetu Pomocy (...) oraz opinię biegłego ortopedy, z której wynika, iż pomoc osób trzecich była powódce potrzebna w okresie pierwszych 2 miesięcy po 3 godziny dziennie oraz w wymiarze kolejnych 4 miesięcy po 1 godziny dziennie. Powódka żądała zwrotu kosztów opieki jedynie za okres 120 dni po wypadku (4 miesiące). Po opiniach biegłych nie rozszerzyła powództwa w zakresie kosztów pomocy osób trzecich o dalszy okres. W związku z tym, zgodnie z zasadą nieorzekania ponad żądanie pozwu, Sąd ograniczył wysokość odszkodowania za pomoc osób trzecich do kwoty 2.280 zł odpowiadającej temu okresowi (2 miesiące x 3 godziny dziennie x 9,50 zł = 1.710 zł; 2 miesiące x 1 godzina dziennie x 9,50 zł = 570 zł, 1.710 zł + 570 zł = 2.280 zł). W pozostałym zakresie co do kosztów opieki osób trzecich, wobec niemożliwości orzekania ponad żądanie pozwu, powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze charakter odpowiedzialności pozwanych, Sąd zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2.280 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada więc w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi (art. 455 k.c.).

Natomiast, termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa przepis art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zaś, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2 art. 817 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c. Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Pismem z dnia 25 listopada 2013 roku powódka zgłosiła szkodę Miastu Ł. – Wydziałowi Gospodarki Komunalnej, wzywając do zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 7.980 zł odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania. Zgłoszenie szkody zostało przekazane przez Miasto Ł. – Wydział Gospodarki Komunalnej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Pismem z dnia 2 stycznia 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 24 grudnia 2012 roku z udziałem powódki, a zatem od tego momentu pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem objętych pozwem świadczeń na rzecz powódki.

Pismem z dnia 3 marca 2014 roku, doręczonym w dniu 10 marca 2014 roku powódka zgłosiła szkodę Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. i wezwała je do zapłaty kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 7.980 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania. Decyzją z dnia 12 maja 2014 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. A zatem, od tego dnia pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem dochodzonych pozwem świadczeń na rzecz powódki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanych zgodnie z żądaniem pozwu od przyznanej kwoty zadośćuczynienia odsetki ustawowe od dnia 13 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kosztów opieki osób trzecich odsetki ustawowe od dnia 12 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Powódka ostała się bowiem ze swoim roszczeniem niemalże w całości. Powódka dochodziła pozwem kwoty 33.420 zł. Na jej rzecz zasądzono kwotę 32.280 zł, wygrała zatem proces w 97 %.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę w łącznej kwocie 4.008,40 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.), zaliczka na wynagrodzenie biegłych w kwocie 1.000 zł, opłata kancelaryjna w kwocie 23 zł oraz koszty korespondencji w kwocie 68,40 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 4.008,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Albowiem, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa przepis art.105 § 2 k.p.c., stanowiący, iż na współuczestników sporu odpowiadających solidarnie co do istoty sprawy sąd włoży solidarny obowiązek zwrotu kosztów, znajduje zastosowanie także w przypadku pozwanych ponoszących odpowiedzialność in solidum.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powódki o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej. Zgodnie z § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, Sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej rozstrzygnięcia, przy czym podstawę owej opłaty stanowią stawki minimalne wskazane w rozporządzeniu. Opłata ta nie może być jednocześnie wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać przedmiotu sprawy. Ustawodawca określając wysokość stawek minimalnych w poszczególnych postępowaniach, dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu spraw. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowania. Jednocześnie ustawodawca pozostawił możliwość uwzględnienia przez Sąd orzekający w konkretnej sprawie nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Brak jest zatem przesłanek do zasądzenia wynagrodzenia wyższego od stawek minimalnych w sprawie, w której nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności. Niniejsza sprawa była typową sprawą o zadośćuczynienie i odszkodowanie, nie cechowała jej szczególna zawilgość pod względem faktycznym czy prawnym. Nie wymagała też od pełnomocnika powódki szczególnego nakładu pracy.

Sąd nie znalazł także podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powódki o zasądzenie zwrotu kosztów korespondencji ponad kwotę 68,40 zł. Nie wykazano bowiem, aby rzeczywiste koszty korespondencji wykraczały poza kwotę 68,40 zł. Pisma pełnomocnika powódki z dnia 27 października 2014 roku (k.70) oraz z dnia 3 czerwca 2016 roku (k.190) zostały złożone w biurze podawczym Sądu, a nie wysłane pocztą, co nie wiązało się z żadną opłatą.

W aktach sprawy znajdują się dowody nadania przesyłek, w przypadku których możliwe jest ustalenie kosztu nadania każdej z nich (k.236, k.281, k.300, k.332, k.335, k.360, k.375). Łączne koszty nadania tych przesyłek opiewają na kwotę 68,40 zł. Natomiast, nie jest możliwe ustalenie przez Sąd kosztów nadania przez pełnomocnika powódki pozostałej korespondencji kierowanej do Sądu. Albowiem, jak wynika ze stempli na kopertach owych przesyłek (k.92, k.109, k.121, k.290, k.319, k.351) opłata za przesyłki została pobrana na podstawie umowy zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Strona powodowa nie złożyła jednak do akt sprawy odpisu owej umowy, co pozwoliłoby Sądowi na weryfikację rzeczywistych kosztów owych doręczeń. Zwłaszcza, że okolicznością powszechnie znaną jest fakt, iż w przypadku umów długoterminowych dotyczących doręczania korespondencji od danego nadawcy za pośrednictwem określonego operatora pocztowego, opłaty za doręczenie przesyłki często mają charakter preferencyjny i różnią się od stawek powszechnie obowiązujących u operatora pocztowego. W tej sytuacji, wobec braku możliwości ustalenia przez Sąd kosztów nadania przez pełnomocnika powódki wskazanej korespondencji, żądanie zwrotu kosztów procesu w tym zakresie nie mogło zostać uwzględnione.

Na nieuiszczone koszty sądowe w łącznej kwocie 1.736,19 zł, złożyły się: wynagrodzenia biegłych (164,61 zł + 400,58 zł) oraz część opłaty od pozwu, od której powódka została zwolniona (1.171 zł).

Zgodnie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych, nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Biorąc zatem pod uwagę przepis art. 113 ust.1 powołanej wyżej ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku oraz art. 100 zd.2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.736,19 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.